



NS News Biuletyn

NSDAP/AO : PO Box 6414
Lincoln NE 68506 USA
www.nsdapao.org

#1079

19.11.2023 (134)

Michael Kühnen Żołnierze polityczni: Tradycja i duch SA

Część 2

NAUKI Z 9 LISTOPADA (1923)

Analiza rozwoju w latach 1918-1923 pokazała nam już pierwsze trzy trwałe postulaty, które wynikają z tradycji SA również dla dzisiejszego żołnierza politycznego:

Polityczni żołnierze walczą o Nowy Porządek - w którym żołnierz może zająć należne mu miejsce i dlatego łączą się, aby utworzyć **REWOLUCYJNE STOWARZYSZENIE ŻOŁNIERZY**.

- Federacja ta sprzeciwia się stylowi życia niepolitycznego żołnierza (militaryzmowi), który ostatecznie stabilizuje jedynie system rządzący, a wręcz przeciwnie, postrzega siebie jako Rdzeń **POLITYCZNEJ REWOLUCYJNEJ ARMII LUDOWEJ**.

Jako forma organizacji bojowej elity naszego narodu, Bund może spełnić swoje rewolucyjne zadanie tylko wtedy, gdy podporządkuje się jako **STURM-ABTEILUNG (SA) REWOLUCYJNEJ PARTII NIEMIECKICH ROBOTNIKÓW (NSDAP)**.

Te linie tradycji lat formacyjnych SA miały okazać się dalekowzroczone i pozostać takimi do dziś, jak zostanie to pokazane. Z drugiej strony praktyczny cel walki politycznej lat 1919-1923, który chciał wywołać powstanie narodowe, insurekcję, poprzez ustanowienie równego sojuszu, politycznej federacji żołnierzy (Deutscher Kampfbund), nadal rozumianej głównie w kategoriach wojskowych, z rewolucyjną partią robotniczą, nie może być dla nas tradycją. Nasza tradycja nie wywodzi się z przebiegu nieudanego powstania z 9 listopada 1923 r., ale z lekcji, które należy z niego wyciągnąć. Lekcje te dotyczą oczywiście przede wszystkim strategii ruchu walki politycznej i dlatego zostały przeze mnie kompleksowo przedstawione przy różnych okazjach, już w tym kontekście.

W tym momencie ważne jest tylko, w jaki sposób te nauki, które stawiają walkę o masy, a tym samym o realizację "legalnej rewolucji" w miejsce powstania, wpływają na sojusze żołnierzy politycznych: Relacja między organizacją polityczno-żołnierską a rewolucyjną partią robotniczą nie stała się sojuszem równych sobie, ale musi pociągać za sobą jednoznaczne podporządkowanie bojowego pośpiechu woli kształtowania partii. Dlatego "Niemiecka Liga Bojowa" z 1923 r., która zjednoczyła aktywnych wówczas żołnierzy politycznych różnych lig w rewolucyjno-wojskową organizację powstańczą i skonfrontowała NSDAP jako równego partnera, NIE jest naszym modelem. Nie dążymy do zjednoczenia żołnierzy w wojskową organizację powstańczą, ale do zjednoczenia żołnierzy politycznych Sturm-Abteilung - pododdziału - partii, która odgrywa w tym wiodącą rolę polityczną!

Ale obie sekcje razem, które są tylko formami organizacji różnych typów ludzi w ramach ruchu, nie stawiają sobie za zadanie militarne obalenia rządzącego systemu, ale starają się przekonać masy ludności do naszej idei i podejścia do życia! Rewolucja, do której dążymy, nie jest powstaniem mającym na celu zmianę równowagi sił, ale pozyskaniem mas ludzi dla nowego ideału życia, po którym nieuchronnie nastąpi zmiana struktur władzy!

Z lekcji z 9 listopada 1923 r. wynika zatem czwarte żądanie w tradycji SA dla żołnierzy politycznych:

SA czasu walki rozumie siebie jako organizację żołnierską, ale nie wojskową - dlatego łączy się, tworząc żołnierski pododdział partii, a nie wojskowy ruch powstańczy! Chce zgromadzić wokół siebie najbardziej wartościowe i bojowe elementy ludu poprzez przykład, przykład i edukację, ale nie w celu obalenia rządzącego systemu poprzez walkę zbrojną. **SA ODRZUCA REWOLUCJĘ ZBROJNĄ i wyznaje STRATEGIĘ LEGALNEJ REWOLUCJI!**

OKRES PROHIBICJI (1923-1925)

Nieunikniona porażka powstania narodowego z 9 listopada 1923 r. z powodu zdrady reakcyjnych kręgów doprowadziła do pierwszego, poważnego i zagrażającego życiu kryzysu młodego ruchu narodowosocjalistycznego: Przywódca został aresztowany i skazany na więzienie - NSDAP została zdelegalizowana! Wraz z partią, SA została również zdelegalizowana jako pododdział, który w ten sposób poniósł podwójną porażkę - jako stowarzyszenie wojskowe i część wojskowej organizacji powstańczej Deutscher Kampfbund, ponieważ powstanie zakończyło się całkowitą klęską, oraz jako bojowy pododdział rewolucyjnej partii robotniczej, ponieważ NSDAP została zdelegalizowana i nie była już w stanie interweniować w debatę polityczną w sposób formacyjny. W tej sytuacji genialna siła organizacyjna Ernsta Röhma i niezachwiana determinacja bojowa po raz kolejny się sprawdziły:

To dzięki niemu rewolucyjno-polityczne żołnierstwo nie rozpadło się ponownie na niezliczone stowarzyszenia i sekty, ale pozostało razem jako wspólnota. W najtrudniejszych warunkach zewnętrznych stworzył dużą i potężną organizację wojskową - Frontbann - jako legalną przykrywkę dla **zdelegalizowanej**, ale wciąż istniejącej SA. To, co pozostało poza Frontbann, zostało zredukowane do apolitycznego żołnierstwa lub wykrwawiło się na śmierć w organizacji ataków i zabójstw, poświęcając się krwawemu akcjonizmowi, który ostatecznie pozostał daremny. Z drugiej strony Frontbann, który wkrótce obejmował dziesiątki tysięcy bojowników, stał się dużą, zjednoczoną organizacją bojową żołnierzy politycznych i był lojalny wobec Adolfa Hitlera, niemieckiego przywódcy rewolucyjnego.

Ale jako organizator i bojownik, Ernst Röhm jako strateg polityczny był i pozostał zawsze awanturnikiem, który ostatecznie znał tylko jedną drogę do nowego porządku - organizację zbrojnego powstania. Temu celowi zasadniczo służył również Frontbann. Ale to nie mogła być i nie była droga naprzód. Adolf Hitler wyciągnął wnioski z nieudanego powstania:

Podczas miesiący uwięzienia w twierdzy Führer doszedł do swoich fundamentalnych spostrzeżeń na temat drogi niemieckiej rewolucji, a co za tym idzie, na temat roli i zadania SA w niemieckiej walce o wolność. W jego książce "Mein Kampf" (Moja walka) wszystko, co uznaliśmy za pierwsze cztery wnioski z historii SA, które są dla nas nadal wiążące, jest szczegółowo przedstawione i uzasadnione. Nie Wehrverband - a tym samym nie Frontbann - był ostatnią i ważną formą nowej SA.

Od tej pory nie militarna, ale polityczno-propagandowa bitwa przełomowa miała być jasnym i jedynym celem Sturm-Abteilung. W ten sposób kwestia dwoistego charakteru SA została wiążąco rozstrzygnięta - choć o charakterze żołnierskim, SA

nie miała być siłą wojskową, ale czysto polityczną w służbie partii. To również początkowo rozdzieliło drogi Adolfa Hitlera i Ernsta Röhma: lojalny wobec Führera, Röhm zrezygnował z przywództwa Frontbann i zwrócił komisję, aby kontynuować zakazaną SA. Następnie opuścił Niemcy, aby zreorganizować armię boliwijską jako doradca wojskowy w sztabie generalnym. Droga dla nowej SA była wolna.

Początkowo jednak zarówno partia, jak i SA nadal były zakazane. Najpierw trzeba było przetrwać zakaz i utorować drogę do nowego początku. Ten pierwszy okres zakazu ruchu narodowosocjalistycznego - choć krótki - jest jednak dla nas ważnym i interesującym przykładem, ponieważ znajdujemy się w podobnej, choć znacznie trudniejszej sytuacji:

Z ponad 65 lat istnienia ruchu narodowosocjalistycznego był on zakazany przez 41 lat i jest zakazany do dziś. W ciągu tych długich lat zakazu mieliśmy wystarczająco dużo czasu, aby przeanalizować, w jaki sposób taki stłumiony ruch, w takich warunkach, może żyć i ponownie rosnąć w siłę. Przez osiem lat znaleźliśmy i obraliśmy jasną i przemyślaną ścieżkę, która teraz prowadzi nas bardziej celowo w kierunku odrodzenia naszej partii. Idee nigdy nie umierają z powodu prześladowań i zakazów - idee umierają tylko z powodu obojętności i rezygnacji. Ale kto mógłby przeciwstawić się im skuteczniej i bardziej zdecydowanie niż polityczni żołnierze naszej filozofii życia, których całe życie charakteryzuje wiara, posłuszeństwo i walka, a wszystko to zaprzecza każdej myśli o obojętności i rezygnacji?

Pokazuje to bardzo wyraźnie, jak bardzo narodowy socjalizm jest czymś więcej niż racjonalną realizacją słuszności ideologicznego i politycznego przekonania - jak bardzo jest to również postawa życiowa, która przenika całą osobę we wszystkich dziedzinach życia! Można zakazać i czasowo rozbić organizację, ale takiej idei, która jest zarówno światopoglądem, jak i sposobem na życie, nigdy nie można zakazać - a przede wszystkim nie można zakazać ludzi, którzy nie tylko wyznają tę ideę, ale którzy żyją nią bezkompromisowo i wiernie, dzień po dniu, i stają w jej obronie!

Z tego powodu każdy zakaz musi ciągle ponosić porażkę! Robotnicy, żołnierze i przywódcy - trzy przejawy narodowosocjalistycznego obrazu człowieka - pozostają tym, czym są, nawet jeśli ich formy organizacyjne zostaną rozbite. I jako robotnicy, żołnierze i przywódcy zawsze będą tworzyć nowe formy organizacyjne, ponieważ nie czerpią swojej siły i mocy z istnienia konkretnej organizacji, ale z faktu, że tworzą niezniszczalną wspólnotę idei!

Ale podczas gdy społeczność korpusu przywódczego jest bezbronna, ponieważ naturalnie obejmuje stosunkowo niewielki krąg ludzi (w ten sposób ruch

narodowosocjalistyczny rozpadł się po 1945 r., między innymi z powodu zamordowania jego najwyższego korpusu przywódczego oraz wieloletniego internowania i wynikającej z tego eliminacji jego średniego i niższego korpusu przywódczego przez aliantów i ich niemieckich kolaborantów) i podczas gdy społeczność małych, ciężko pracujących, ale często nadal bardzo uwikłanych w swoje prywatne warunki życia i perspektywy życiowe, towarzyszy partyjnych ma tendencję, w warunkach zakazu i bez silnego kręgosłupa funkcjonującej organizacji partyjnej, do rozpadania się na różne grupy i małe grupki i taktycznego unikania zakazu zamiast odważnej walki z nim, wspólnota żołnierzy politycznych, nawet w przypadku tymczasowego rozdrobnienia, ze zdrowym instynktem i dzięki dominującemu towarzyskiemu poczuciu życia bojownika, zawsze będzie miała decydujący udział w pokonaniu lub przynajmniej zneutralizowaniu zakazu!

Ta wspólnota żołnierzy politycznych nie potrzebuje konkretnej formy organizacyjnej - czy to jako potężne stowarzyszenie wojskowe, jak kiedyś Frontbann (1924), czy jako rzekome kluby kręglarskie, turystyczne i oszczędnościowe, jak to miało miejsce podczas delegalizacji SA w 1932 r., czy też jako klub rekreacyjny, regularny stół lub klub rozrywkowy (Freundschaftsgesellschaft Deutschland-Obervolta), jak to miało miejsce po delegalizacji nowej SA (ANS/NA) w 1983 r., wszystko to jest możliwe, ale nie decydujące. Decydujący jest wgląd, który my, jako Piąty, możemy czerpać z tradycji SA:

Niezwykłość naszego narodowosocjalistycznego spojrzenia na życie wynika zasadniczo z podejścia do życia naszych żołnierzy politycznych, którzy w warunkach zakazu tworzą niezniszczalną wspólnotę idei, która zapewnia przetrwanie i odrodzenie ruchu niezależnie od konkretnych form organizacji!

OKRES WALKI (1925-1933)

Wkrótce po zwolnieniu z więzienia w twierdzy Landsberg, Führer ponownie założył NSDAP w lutym 1925 roku. Zniesienie zakazu NS nastąpiło po obietnicy, że ruch narodowosocjalistyczny będzie odtąd działał ściśle legalnie i nie będzie dążył do kolejnej próby zamachu stanu. Jak już wspomniano, zapewnienie to nie było kapitulacją wobec burżuazyjnego państwa ani nawet zdradą rewolucji. Wręcz przeciwnie, dzięki tej linii marszu lekcje z 9 listopada zostały teraz wprowadzone w życie i zastosowano strategię legalnej rewolucji, która następnie zakończyła się 30 stycznia 1933 r. Przejęciem władzy przez przywódcę NSDAP, która do tego czasu stała się już zdecydowanie najsilniejszą siłą polityczną w Niemczech!

Lata 1925-1933 zapisały się w historii naszego ruchu jako pierwszy okres walki. To również w tych latach SA, która wkrótce została również nowo założona,

znalazła swoją rzeczywistą formę:

Teraz ta cywilna, nieuzbrojona partyjna armia politycznych żołnierzy powstała i rosła w siłę z roku na rok. Typ tego politycznego żołnierza - urzeczywistniony wkrótce w setkach tysięcy brunatnych koszul SA - stał się bohaterem rodzącej się Trzeciej Rzeszy. "Nieznany człowiek SA", którego dr Goebbels nazwał kiedyś "arystokratą Trzeciej Rzeszy", swoją walką i poświęceniem stał się faktycznym twórcą narodowosocjalistycznego państwa ludowego! 400 krwawych świadków i kilka tysięcy rannych - taka była danina krwi SA w walce o nową Rzeszę. Ale niezachwiana i nieodparta, ta polityczna armia naszego narodu maszerowała naprzód do ostatecznego zwycięstwa.

We wrześniu 1930 r. NSDAP osiągnęła swój polityczny przełom: do tego czasu te tysiące mężczyzn zebrało się w SA, którzy w pozornie beznadziejnej sytuacji stanowili najbardziej aktywny i bojowy element wśród narodu niemieckiego. Jednak po tym pierwszym, wielkim zwycięstwie wyborczym, pamięć o wspólnocie frontowej pierwszej wojny światowej i wszystkich narodowych i społecznych nadziejach, które kiedyś były z nią związane - tęsknota za prawdziwą narodową wspólnotą robotników i żołnierzy - obudziła się w szerokich masach ludzi! To, co było walką pośpiechu, stało się walką ludową szerokich mas! Niemcy się budziły! Okrzyk bojowy SA **"Niemcy, obudźcie się!"** rozbrzmiewał teraz wśród setek tysięcy mężczyzn - żołnierzy wielkiej wojny, ale także wielu bardzo młodych bojowników, których tęsknota za wspólnotą została fatalnie obudzona w weimarskim systemie nędzy, korupcji i demokracji! Ten wzrost brunatnej armii naturalnie przyniósł ze sobą ogromne problemy organizacyjne, z którymi poprzednia organizacja SA z trudem sobie radziła.

Teraz nie chodziło już o podtrzymywanie ognia, o przetrwanie w ciemnej nocy - teraz SA musiała zostać przekształcona w formę, która umożliwiłaby jej walkę o władzę. Wielkie zwycięstwo wyborcze we wrześniu 1930 r. nie było końcem walki - był to dopiero początek prawdziwej przełomowej bitwy. Dopiero teraz wczorajsze siły naprawdę uformowały się przeciwko narodowemu socjalizmowi, dopiero teraz KPD wydała rozkaz, który stał się początkiem masowego terroru: **"Bij faszystów tam, gdzie ich spotkasz!"**.

W tej sytuacji Adolf Hitler wezwał Ernsta Röhma z powrotem z Boliwii - a Röhm przybył i ponownie przejął przywództwo SA jako szef sztabu. Z perspektywy czasu, ocena pracy Röhma i SA, którymi dowodził w tych krytycznych latach, dokonana przez Fuehrera jest widoczna w jego noworocznym przesłaniu do szefa sztabu z 1934 r., które zostało opublikowane w ówczesnej niemieckiej prasie:

"Mój drogi szefie sztabu!

Walka ruchu narodowosocjalistycznego i rewolucja narodowosocjalistyczna były możliwe tylko dzięki konsekwentnemu zwalczaniu marksistowskiego terroru przez SA. Jeśli armia musi zagwarantować ochronę narodu na zewnątrz, to zadaniem SA jest zabezpieczenie zwycięstwa rewolucji narodowosocjalistycznej, istnienia państwa narodowosocjalistycznego i naszej wspólnoty narodowej wewnątrz. Kiedy mianowałem cię, mój drogi szefie sztabu, na twoje obecne stanowisko, SA przechodziła poważny kryzys. To przede wszystkim dzięki Tobie ten instrument polityczny po zaledwie kilku latach był w stanie rozwinąć siłę, która pozwoliła mi ostatecznie wygrać bitwę o władzę, pokonując marksistowskiego przeciwnika.

Pod koniec roku rewolucji narodowosocjalistycznej czuję się zatem zmuszony podziękować ci, mój drogi Ernście Röhm, za niezniszczalne zasługi, jakie oddałeś ruchowi narodowosocjalistycznemu i narodowi niemieckiemu, i zapewnić cię, jak bardzo jestem wdzięczny losowi za to, że mogę nazywać takich ludzi jak ty moimi przyjaciółmi i towarzyszami broni. W serdecznej przyjaźni i wdzięcznym uznaniu.

Twój Adolf Hitler".

Tak więc to nie ciężko pracujący robotnik partyjny, nie porywający mówca i nie głęboki myśliciel byli prawdziwymi twórcami Trzeciej Rzeszy, jakkolwiek wszyscy oni byli niezbędni do zwycięstwa. Twórcą Trzeciej Rzeszy był "nieznany człowiek SA", prosty żołnierz w brunatnej koszuli, który swoim życiem, walką i pracą polityczną był bardziej przekonujący niż jakakolwiek organizacja, jakkolwiek jednorazowy masowy wiec i jakiegokolwiek teoretyczne pismo! To właśnie podburzone masy socjalistycznych i komunistycznych robotników, z ich zdrowym instynktem i odrazą do wszelkich burżuazyjnych reakcyjnych postaw i ideologii, mogły zostać przekonane do narodowego socjalizmu jedynie przez żywy przykład antykapitalistycznych i antyburżuazyjnych rewolucyjnych robotników i żołnierzy. Społeczność frontowa pierwszej wojny światowej, która zgodnie z odczuciami wszystkich żołnierzy frontowych, po zwycięstwie pokonałaby burżuazyjne państwo klasowe i wymusiła społeczne państwo ludowe narodu niemieckiego, ale która została złamana przez zdradę i porażkę przez wyłaniający się system bonzów i pasożytów, wyłoniła się na nowo, promieniowała na młode pokolenie i teraz niosła nową nadzieję na przetrwanie i nowy rozwój narodu niemieckiego - ta frontowa wspólnota znalazła swoją ostateczną formę w brunatnej armii SA i umożliwiła zwycięstwo rewolucyjnej niemieckiej partii robotniczej, ruchu narodowosocjalistycznego!

Myślmy o tym czasie walki SA przede wszystkim wtedy, gdy trzymamy się tradycji i ducha Sturm-Abteilung i ożywiamy je w naszych czasach i dla naszej walki.

SA nie działała jednak poprzez niezależny program czy polityczne uniki - działała wyłącznie poprzez żywy przykład ducha SA, poprzez codzienne namacalne życie i działania każdego pojedynczego bojownika SA, który na swoim miejscu jako jednostka, a także jako część Armii Brunatnych Koszul, był najostrzejszym i najbardziej wyrazistym ucieleśnieniem narodowosocjalistycznego podejścia do życia, a tym samym przekonał i porwał towarzyszy ludu! W tej pracy, poprzez żywy przykład ducha SA, leży szóstą i prawdopodobnie najważniejszą linię tradycji SA, bez której wszystko inne byłoby bez znaczenia i którą z dumą wyznajemy, tak jak rozumiemy i chcemy żyć nią jako decydującym zadaniem i obowiązkiem w naszym życiu i naszej walce!



NS KAMPFRUF
KAMPFSCHRIFT DER NATIONALSOZIALISTISCHEN DEUTSCHEN ARBEITERPARTEI AUSLANDS- UND AUFBAUORGANISATION

September 1979 April 2017 (25)

Der Kampf geht weiter !

Heutzutage leben nach der Kapitulation der Wehrmacht am 8. Mai 1945 ist die nationalsozialistische Bewegung stärker als je zuvor in der Nachkriegszeit. Und zwar nicht nur in Deutschland, sondern auf globaler Ebene!

Überleben von Massenmord, Vertreibung, Verfolgung und Verleumdung haben nicht ausgehindert, das Leben der gesamten Welt gegen die gefürchteten Führer Adolf Hitler zu richten.

Alle Nationalsozialisten und unterstützenden Hitler- und Kampfbewegungen stehen weiterhin im Kampf um die Erhaltung unserer wertvollen Volk.

Die Bewegung ist zwar stärker geworden, aber die Gefahr des biologischen Völkermord ist heute noch viel größer als in der Vergangenheit.

Der unversöhnliche Gegner ist aber dabei, das Volksmord – gegen alle wertvollen Völker (V) – zu begehen, seine Mord und Ermordungen, Überlebende und Kampfbewegungen.

Ob "legit" oder "illegit", ob im Verborgenen oder im "Reinigungskrieg", ob mit Propagandaarbeit, Verhaftung oder mit einem blutigen Mord – jeder Nationalsozialist hat seine Pflicht!

Hitl Hitler!
Gottfried Lank




NS News Biuletyn
www.nsdapao.org
#1005 19.06.2022(133)

NSDAP/AO: PO Box 6414 - Lincoln NE 68506 - USA

Raport z frontu
Wywiad z Molly

Część trzecia

NSK: Dziękujemy za rozmowę. Kontynuujcie dobrą pracę. Zwycięstwo jest nasze!

Zachęcamy do dodania kilku słów końcowych do adresatów.

Molly: Dziękuję, towarzysza! Miło było przeprowadzić dla Was ten wywiad. Proszę, przelizie mi adres internetowy, gdy tylko zostanie opublikowany, a ja połączę waszą stronę z wywiadem. Poproście, że powiem tylko naszym towarzyszyom na całym świecie: nie zamierzacie się z Czerwami łatwo jest dać się przyłoczyć w naszej walce. Ale nie traccie wiarę! Z Waszą pomocą nasza liczba rośnie z każdym dniem. Pomóżcie nam głosić prawdę, każde słowo jest jak strzał w Ciemność i jak ciężkie mieczem na ich kłamstwo. Nasz wrog utrać się zbyt pewny siebie, a




the NEW ORDER
Number 174 (2021) Founded 1979 April 26, 2017 (226)

The Fight Goes On !

Seventy years after the capitulation of the Wehrmacht on May 8, 1945, the postwar National Socialist movement is stronger than ever not only in Germany, but throughout Europe.

Decades of mass murder, expulsion, persecution, and debilitation have not sufficed to destroy the seed of the brilliant idea of our much loved Führer Adolf Hitler.

All National Socialists and other racially-aware consciences and racial kinmen fight side by side for the preservation of our White folk.

The movement has indeed become stronger, but the danger of biological folk death is also much greater today than in the past.

The desperate enemy is in the process of committing genocide against all White folk. He means not only White immigration, culture distortion, and race-mixing.

Whether "legit" or "illegit", whether in election battle or street battle, whether armed with propaganda material or on a battlefield of a different kind, every National Socialist must do his duty!

Hitl Hitler!
Gottfried Lank



**NSDAP/AO jest największym na świecie
Dostawca propagandy narodowosocjalistycznej!**

Czasopisma drukowane i internetowe w wielu językach

Setki książek w wielu językach

Setki stron internetowych w wielu językach



BOOKS - Translated from the Third Reich Originals!
www.third-reich-books.com



NSDAP/AO
Fight Back!

nsdapao.org
Contact us to find out how YOU can help!